

# TEDE, ELOVELO

Ej joł, mordo, elovelo  
Neobumbap jedzie jak to, co?  
To jest Hajp Hajs Hejt, człowieku  
Moja nowa płyta, moja nowa stara płyta  
Ale tak naprawdę nowa płyta, bo to jest neobumbap, człowieku mordo  
A to jest ELOVELO, mordo

No i fajnie, to mówię ja - twój idol  
Jazda bike'iem daje mi full freedom  
Robię poobiedni letni ride  
KM'y idą mi spod nogi, alright  
Jak nie jeździsz, możesz się nie wczuć  
Wiesz, dziś nikt nie pamięta o wieprzu  
Pojeździsz, zniknie mordo, wierz mi  
Posłuchaj sprytnej rady koleżki (to nie heheszki)  
Ty na bieźni, ja w plenerze na rowerze, ej  
Głowa mi się wietrzy, zapierdałam se jak TGV  
A wiozę się pomału, wolno i nisko  
Ludzie przyglądają się moim BMX'om

Dedykowane rowerom i ich właścicielom (ELOVELO, kręć korbą)  
Mordo, to zajawa, a nie eco-terror (ELOVELO, kręć korbą)  
Plus trzydzieści pięć, trzy, mniej niż zero (ELOVELO, kręć korbą)  
Dedykowane wszystkim riderom (ELOVELO, kręć korbą)

To dla typiar i typów od wszystkich typów bike'ów  
Od górali i kolarek, BMX'ów do freestyle'u  
Fat Bike'ów, Cruiserów, holenderskich miejskich  
Zajechanych diesli, ma koła i jeździ  
Tych ultranowoczesnych, nie z tych elektryków  
Tych hipsterskich wynalazków ze strychu  
Tych od wszystkich typów, ważne by jeździło  
Jebać stare baby na Veturilo

Dedykowane rowerom i ich właścicielom (ELOVELO, kręć korbą)  
Mordo, to zajawa, a nie eco-terror (ELOVELO, kręć korbą)  
Plus trzydzieści pięć, trzy, mniej niż zero (ELOVELO, kręć korbą)  
Dedykowane wszystkim riderom (ELOVELO, kręć korbą)

Zapierdałam se na bike'u, rozpierdałam na majku  
Ty to lajkuj, czy nie lajkuj, czy tam nie followuj vibe'u  
Nie czytam tych rajfur, mordo, podczas ride'u  
Taki life mam na drive, nie wrzuciwszy drive'u, ha  
Muza mi bangła, eksploruję świat se  
Styl w nowych kawałkach eksploduje na słuchawce  
Ulice warszawskie, kontempluję life se  
Może się nie wczujesz, bo nie jesteś na zajawce  
Może "kręć korbą" uznasz za LGBT  
Mordo, ma na ciebie wyjebane Tede i to szczerze  
Wypierdalaj i sklej pizdę  
Każdego dnia na rowerze po pedałach cisnę

Dedykowane rowerom i ich właścicielom (ELOVELO, kręć korbą)  
Mordo, to zajawa, a nie eco-terror (ELOVELO, kręć korbą)  
Plus trzydzieści pięć, trzy, mniej niż zero (ELOVELO, kręć korbą)  
Dedykowane wszystkim riderom (ELOVELO, kręć korbą)